

# Litak, Stanisław

---

"Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej. Polska na tle Europy", pod red. Wojciecha Iwańczaka, Krzysztofa Brachy, Kielce 1997 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 41, 255-258

---

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Adam Fijałkowski, *Puer eruditus. Idee edukacyjne Wincentego z Beauvais (ok. 1194–1264)*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2001, ss. 225, ilustr.

Książki dotyczące wychowania w średniowieczu europejskim są nader rzadkie. Ukazanie się takiego dzieła jest wydarzeniem, tak mało mamy badaczy – specjalistów tej dziedziny. Adam Fijałkowski po opublikowaniu w czasopiśmie naukowych kilka artykułów o Wincentym z Beauvais, wystąpił z obszerną książką, w której dotychczasowe badania przedstawił w postaci rozszerzonej i znacznie lepiej udokumentowanej. W ten sposób autor wypełnia na polskim rynku książek historycznych lukę w wiedzy o poglądach pedagogicznych rozpowszechnionych w XIII wieku w środowisku zakonu dominikanów i cystersów. Czyni to w sposób bardzo udany. Książka jest wyposażona w wyczerpującą bibliografię obejmującą kilkaset pozycji w kilku językach. Układ treści jest przejrzysty i metodyczny, a książka jest tak napisana, że łatwo ją streścić. Świadczy to o umiejętności autora prowadzenia wywodu w sposób sukcesywnie logiczny.

Swoją książką A. Fijałkowski przedstawia się jako już dojrzały badacz epoki średniowiecza dysponujący dobrym warsztatem, panujący nad źródłami i zdolny je interpretować. Te zalety warsztatu pozwoliły autorowi przejrzysto i zarazem przekonująco przedstawić idee edukacyjne Wincentego.

Wszelako przy wszystkich zaletach i niewątpliwej atrakcyjności tematycznej tej książki, można wynieść z lektury pewien niedosyt intelektualny. Zabrakło bowiem szerszego umieszczenia dzieł Wincentego w tradycji Zwierciadła

(*Specula*). Ponadto o praktyce Wincentego przenoszenia monastycznych zaleceń edukacyjnych do życia ludzi świeckich, autor wspomina tylko ogólnie i z pełną wyrozumiałością (s. 147). W książce nie znalazła się opinia o braku uniwersalności zaleceń Wincentego, które prawdopodobnie były przeznaczone dla otoczenia króla Ludwika Świętego i tylko tam mogły być akceptowane. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby w szerszym zakresie młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego poddawani byli tylko wychowaniu moralnemu – jak zaleca Wincenty – i kształceni tylko w szkole z pominięciem obowiązującego w średniowieczu ćwiczeniu w siedmiu umiejętnościach rycerskich. Skoro tyle miejsca zajęło w książce opisanie idealnego władcy świeckiego w wykładni Wincentego, to można było wspomnieć o innym jeszcze ideale władcy postulowanym i urzeczywistnianym w średniowieczu. Wnioski autora książki umieszczone we właściwym kontekście porównawczym byłyby wówczas o wiele pełniejsze.

A. Fijałkowski polubił twórczość Wincentego z Beauvais i dlatego przy każdej okazji tłumaczy i usprawiedliwia średniowiecznego pisarza w jego niekonsekwencjach i ograniczeniach. A skądinąd z uzasadnieniem nazwać można utopijnym program Wincentego wychowania intelektualnego ludzi świeckich i elit władzy.

Tadeusz Bienkowski

*Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej. Polska na tle Europy.* Pod red. Wojciecha Iwańczaka i Krzysztofa Brachy. WSP im Jana Kochanowskiego, Kielce 1997, ss.320.

Książka jest zbiorem 24 referatów i komunikatów wygłoszonych na konferencji odbytej 18–20 maja 1995 r. w Mąchocicach-Ameliówce koło Kielc. Jak podkreśla Wojciech Iwańczak w *Słowie wstępnym*, celem konferencji

było zbadanie słabo znanego „stanu wiedzy o nauczaniu w średniowieczu i czasach wcześniejszej epoki nowożytnej”. Wystąpienia referentów dotyczyły nie tylko problematyki edukacyjnej Polski. Sporo miejsca poświęcono

również zagadnieniom wychowania i kształcenia w innych krajach, jak Anglia, Czechy, Hiszpania i Niemcy. W konferencji wzięło kilkunastu przedstawicieli różnych ośrodków akademickich i PAN.

Cały zgromadzony materiał ujęty został w czterech blokach problemowych. W pierwszym zgrupowano referaty i komunikaty odnoszące się do szkolnictwa parafialnego i kolegiackiego oraz częściowo – zakonnego. Są to: dwugłos Eugeniusza Wiśniowskiego i Wacława Urbana na temat szkół parafialnych w Polsce, zwłaszcza w okresie przedreformacją oraz krótkie lecz istotne uwagi na temat szkół parafialnych w średniowiecznej Wielkopolsce Jacka Wiesiołowskiego, referat J. Rysia dotyczący szkół kolegiackich w Małopolsce w średniowieczu, Adama Fijałkowskiego na temat szkół parafialnych na Mazowszu do połowy XVII w., Marka Derwicha odnoszący się do udziału zakonów mniszych w organizowaniu szkół w tzw. parafiach inkorporowanych do dóbr zakonnych oraz w parafiach patronatu zakonnego w średniowieczu i w czasach nowożytnych, aż do XIX w.; Autor przeanalizował ośrodki zakonne opactwa na Łysej Górze (prepozytury klasztorne: Ciepła – Mniszek, Wąwolnica, Koniemłoty, Nowa Słupia, Stara Słupia, Wierzbnik oraz parafie zakonne w Modliborzycach i Pawłowie), stwierdzając istnienie w nich ubogich, wybitnie ukierunkowanych na potrzeby kościelne szkółek, które nieco lepiej były postawione w prepozyturach niż parafiach zakonnych. Jan Krukowski przedstawił bardzo ciekawy referat na temat nauczycieli parafialnych szkół krakowskich, nawiązując do poprzednich swoich studiów nad tymże szkolnictwem. W XVII w. Kraków wraz z przedmieściami posiadając gęstą i różnorodną sieć szkolną z Akademią na czele, zasługuje na miano „miasta szkolnego”. Autor poddał analizie 154 kierowników szkół (rektorów) oraz 100 innych osób związanych ze szkołami. Jezuicką edukacją muzyczną zajął się Roman Pelczar. Jest to jedyny artykuł poświęcony wyłącznie edukacji zakonnej.

Drugi blok problemowy zatytułowany: Nauczanie ludu (miasto i wieś), obejmuje, ogólnie mówiąc, sprawy nauczania i wychowania religijnego. Otwiera go bardzo interesujący referat Stanisława Byliny na temat katechezy ludności wiejskiej w późnym średniowieczu w Polsce, nawiązujący do polskich i obcych badań, wskazujących na różnice w poziomie

chrystianizacji środowisk miejskich i wiejskich. Zasadnicze pytanie to, jak przedstawiał się na polskiej wsi problem nauczania podstawowych „prawd wiary, tekstów modlitewnych i obowiązków chrześcijańskich, wjpiania wzorcowych postaw etycznych oraz kontroli istniejącego stanu w tej dziedzinie”. Wobec braku odpowiednich źródeł, a może w jeszcze większym stopniu – co należy tu podkreślić – wypracowanych metod badawczych, odpowiedź nie może tu być prosta ani zadawałajaca. Dotyczyć będzie raczej możliwości tej edukacji niż jej przebiegu. Ważny tu jest stan struktur kościelnych, w ramach których ta edukacja się odbywała, możliwości i obowiązków duchowieństwa, udział ludności wiejskiej w nabożeństwach, zwłaszcza w obowiązkowej mszy niedzielnej i towarzyszących im modlitwach, czy też słuchanie kazań, które jednak nie wiadomo, czy były głoszone w polskich kościołach wiejskich w zrozumiałym dla miejscowej ludności języku. Tak w Polsce jak i w innych krajach zachodnich kładziono jednak przede wszystkim nacisk na opanowanie trzech podstawowych modlitw, a kontrolę ich znajomości przeprowadzano w czasie spowiedzi, zwłaszcza wielkanocnej. Mimo tych wysiłków stan wiedzy religijnej na schyłku średniowiecza w Polsce, gdzie sieć parafialna była rzadka, był jeszcze niski, jak się wydaje, niższy niż w Czechach, czy Francji, gdzie organizacja parafialna była o wiele bardziej rozbudowana. I trzeba tu dodać, że szczególnie wśród chłopów, z reguły analfabetów, był on niski jeszcze w okresie reformacji, a nawet w XVII i XVIII w.

Nie mniej interesujący jest artykuł Krzysztofa Brachy odnoszący się do pierwszego przykazania w katechezie późnośredniowiecznej w świetle komentarzy do *Dekalogu*. Autor wychodzi od przypomnienia najdawniejszych dzieł katechez, od okresu patrystycznego (do V w.) odznaczającego się troską o gruntowne przygotowywanie katechumenów do chrztu i wdrożenie ich do życia sakramentalnego, w liturgię i moralność chrześcijańską. Następnie, poprzez charakterystykę pasywnego pod tym względem wczesnego średniowiecza, przechodzi do przełomowych postanowień soboru laterańskiego IV z 1215 r. charakteryzujących się podkreśleniem znaczenia ściśle z sobą powiązanych, sakramentu pokuty i kaznodziejstwa. Podkreślając wagę bardziej praktycznej teologii nominalistycznej jako wiedzy o wymiarze moralnym i etycznym, autor wskazuje na

podstawie istniejącej literatury polskiej i obcej, na wzrost znaczenia *Dekalogu* i jego pierwszego przykazania, przeciwko któremu zwrócone są wszelkie praktyki zabobonne, bardzo energicznie zwalczane w nauczaniu kościelnym od soboru laterańskiego IV. Istotną funkcję w tej katechizacji i kształtowaniu nowej mentalności spełniała spowiedź indywidualna zbliżająca duchowieństwo do wiernych, dająca możliwość poznania i wpływania na jednostkową świadomość religijną oraz pobudzająca samokrytykę poszczególnych osób. Pisząc o sakramencie pokuty, autor wymienia konfesjonał (s. 132), co można uznać za lapsus linguae, ponieważ konfesjonałów w dosłownym tego słowa znaczeniu w średniowieczu nie było. Słusznie jednak zaznacza, że krytyka superstycji nadawała katechezie późnośredniowiecznej znamioną pogłębłość. Wartość referatu polega przede wszystkim na tym, że stawia on problemy i postuluje szersze badania na podstawie licznie zachowanych rękopiśmiennych komentarzy dekalogicznych.

Z pozostałych trzech artykułów drugiego bloku problemowego spraw polskich dotyczy tylko artykuł Beaty Wojciechowskiej na temat znaczenia jasełek w XV i pierwszej połowie XVI w. w edukacji religijnej w Polsce. Autorka m. in. podkreśla, że jasełka wyłaniają się ze źródeł piętnastowiecznych jako forma inscenizacji na pograniczu liturgii i przedstawień świeckich. Ich celem było zbliżenie i pogłębienie religijności wiernych na płaszczyźnie uczuciowej. Natomiast dwa następne referaty dotyczą bardziej szczegółowej problematyki. Włodzimierz Batóg zajął się wędrownym kaznodziejstwem w Anglii w świetle wielkiego poematu angielskojęzycznego z 1387 r. tzw. *Opowieściach kanterberyjskich* Geoffreya Chaucera. Natomiast Hana Pátková w krótkim komunikacie zatytułowanym: *Bractwa a szkoły w późnośredniowiecznych Czechach na przykładzie sytuacji w jednym z czeskich miast królewskich*, zajęła się trzema bractwami (Najświętszej Marii Panny, Bożego Ciała, różańcowe) w położonym nad Łabą, średniej wielkości katolickim mieście Ústí. Mieszkańcy miasta i bractwa przejawiali słabe zainteresowanie miejscową szkołą, jakkolwiek członkowie bractw, *litterati*, musieli z niej wnieść swoje wykształcenie. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na problematykę słabo opracowaną w Czechach. Dodać trzeba, że nie jest ona mocną stroną także i polskiego piśmiennictwa historycznego.

Kolejny, trzeci blok problemowy na temat modeli i narzędzi edukacji obejmuje 7 referatów i komunikatów. Edward Potkowski zajął się w swoim artykule (*In scola scriptum. Szkoła jako miejsce działalności pisarskiej w średniowiecznej Polsce*) późnośredniowiecznymi szkołami katedralnymi, kolegiackimi i ważniejszymi parafialnymi jako miejscem przepisywania różnorodnych dzieł pisarzy starożytnych i średniowiecznych. W tych niedocenianych przez humanistów szkołach nauczyciele i uczniowie przepisywali zarówno teksty „podręczników” wychowania religijnego, jak i dzieła historyczne na własny użytek, na zamówienie oraz na sprzedaż. Szkoły polskie w XV w. spełniały więc szersze i ważne funkcje jako ośrodki działalności pisarskiej. Na taką ich działalność autor podaje szereg przykładów. Natomiast Małgorzata Wilska zajęła się problematyką wychowania nauczania na dworze Jagiellonów. Wychodząc od przypomnienia hellenistycznego i rzymskiego ideału wychowawczego (*vir bonus, amor patriae*) stwierdza, że w okresie pełnego średniowiecza, w wychowaniu władcy operano się na trzech autorytetach: Wincentego z Beauvais, św. Tomasza z Akwinu i Egidiusza de Colonna, oddzielających *educatio* (właściwe wychowanie) od *eruditio* (wykształcenie) i kładących nacisk na wynikające z religijności wychowanie moralne, charakteryzujące się cnotami skromności, pokory, roztropności, czystości, powagi oraz mądrości, czyli pamiętania o panowaniu rozumu nad ciałem. Wykształcenie władcy winno obejmować *siedem sztuk wyzwolonych*, a edukacja – kodeks rycerski, czyli *siedem* tzw. *probitates*. Następnie autorka omówiła niektóre problemy na dworze Jagiellonów w XV w. oraz w okresie renesansu podkreślając m. in. wpływ dzieła Eneasza Sylwiusza Piccolominiego i innych humanistów na wychowanie polskich królów i królowiczy. Wychowanie dworskie, realizowane w poczuciu odrębności dzieci królewskich od swych rówieśników, nie we wszystkim jednak było godne naśladowania. Beata Janowska poświeciła swój krótki lecz interesujący szkic wychowaniu dziewcząt w średniowiecznej Polsce. Zwracając uwagę na brak bezpośrednich źródeł do wychowania kobiet w Polsce w tym czasie, postuluje poszerzenie podstawy źródłowej o zbiory cudów, akta sądowe, kroniki, czy też źródła ikonograficzne. Próbuje także określić poziom kształcenia kobiet w Polsce średniowiecznej. Przypomniała poglądy na ten temat

Konrada z Byczyny. Artykuł ma znaczenie przede wszystkim jako zachęta do śmielszego zajęcia się zagadnieniem wychowania dziewcząt w średniowieczu w Polsce. Z kolei Henryk Gmiterek zajął się słabo znanym problemem wychowania i kształcenia duchowieństwa braci czeskich podkreślając, że już w latach sześćdziesiątych XVI w. wykształcił się w Polsce system przygotowywania kandydatów do stanu duchownego tego wyznania oparty na wzorach czeskich. Ryszard Kiers-nowski zwrócił uwagę na dydaktyczne funkcje monet średniowiecznych podkreślając, że moneta była przekazem informacji dla jednych łatwych a dla innych trudnych wymagającym pewnego wysiłku umysłowego, była dziełem sztuki i zabytkiem ikonograficznym, pomnikiem prawa, przekazem heraldycznym, religijnym itp. Pozostałe artykuły W. Iwańczaka i Alicji Karłowskiej-Kamzowej dotyczą już bardziej powszechnej historii wychowania, rycerskiego w Czechach oraz poglądów wychowawczych Jakuba de Cessolis, autora traktatu *O obyczajach i powinnościach szlachty*, znanego pod nazwą *Księgi figur szachowych*.

W dziale ostatnim poświęconym problematyce uniwersyteckiej, Piotr Radzikowski zwrócił uwagę na zbiór praw prekursora humanizmu, uczonego i poety, hiszpańskiego króla (1252–1284) Alfonsa X znany od XIV w. pod tytułem *Siete partidas*, z którego wyjątek odnoszący się do studiów uniwersyteckich opublikował w tłumaczeniu polskim wraz z krótkim wstępem. Problematyki uniwersyteckiej dotyczą także dwa następne artykuły: Jadwigi Krzyżaniakowej, postulującej badania nad studentami Uniwersytetu Krakowskiego, jako drugi, szerszy nurt badawczy obok badań nad jego profesorami; obydwie te nurty badawcze uzupełniają się i prowadzą do syntezy kultury uniwersyteckiej w Polsce oraz Mariana Chachaja na temat zależności kariery, czyli awansu majątkowego, społecznego, politycznego i kulturalnego jednostek wywodzących się z różnych

warstw społecznych od wykształcenia wyższego w Polsce XVI w. Autor zajmuje się studentami i absolwentami Akademii Krakowskiej pochodzącymi ze stanu szlacheckiego, mieszczańskiego i chłopskiego. Praca oparta jest na bogatej już literaturze dotyczącej młodzieży studiującej w Akademii Krakowskiej i uniwersytetach zagranicznych. Autor przytacza przykłady nieraz błyskotliwych karier mieszczańskich, jak kardynała Stanisława Hozjusza, czy też biskupa Marcina Kromera oraz wielu innych osób zarówno duchownych, jak i świeckich. Wreszcie Lech Mokrzecki, zajął się lutezańskimi szkołami na terenie Prus Królewskich w Elblągu, Gdańsku i Toruniu, ich miejscem w kulturze humanistycznej Polski, wskazując na ewolucyjne ich przekształcenia, zwłaszcza w Gdańsku i Toruniu, w kierunku gimnazjów akademickich. Szczególnie struktura gimnazjum gdańskiego została uformowana na wzór uniwersytecki. Zwrócił uwagę na wysoki poziom ich kadry nauczającej. Profesorowie tych trzech najważniejszych w Polsce gimnazjów lutezańskich, a w szczególności gimnazjum Gdańskiego wykształceni byli na protestanckich uniwersytetach niemieckich, niderlandzkich i angielskich, jak Wittenberga, Królewiec, Jena, Strasburg, Lipsk, Lejda i Oxford, jak i, choć rzadziej, na katolickich w Italii, Francji i Polsce. Każdy z nich studiował na co najmniej dwóch akademiach.

W sumie książka jest bardzo pożytecznym podsumowaniem naszej wiedzy o wychowaniu i nauczaniu zwłaszcza w średniowiecznej Polsce. Największą jej zaletą jest jednak to, że kompetentnie i z dobrym wyczuciem problematyki stawia nowe pytania badawcze. Duża w tym zasługa zarówno organizatorów sesji, jak i redaktorów dzieła.

Stanisław Litak

Adam Massalski, *Szkoły średnie rządowe męskie na ziemi kielecko-radomskiej w latach 1833–1862*. Wydawnictwa Akademii Świętokrzyskiej. Kielce 2001, ss. 337.

Adam Massalski od wielu lat zajmuje się szkolnictwem średnim, głównie okresu międzypowstaniowego i badaniem społeczności nauczycielskiej tych szkół. Związany jest również

z regionem Kielecczyny, któremu poświęcił większość swych publikacji. Wymienić tu można takie prace jak: *Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862*, Kielce 1983; *Nauczyciele*